

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Założenie treści
Opracowanie 2014r. A. Bojarska



IX 139, PCK Powstanie
Warszawskie

KU

++

BULIŃSKA Halina (od 1963r)
z d. Karpińska

3676/4SK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3676/WSK PCK, 18138 Poczta

ul. BULIŃSKA Halina

2d. Karpiska

I/1. Relacja ✓ k. 2, s. 3

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 2

VI. Fotografie —

I/1 Relacja

Zygonś Babińskiej Haliny z d. Karpińska,
pielęgniarki, powstańczej - Powstanie Warszawskie AK
Wspomnienie z Powstania Warszawskiego, mps org. k. 2 s. 3

Relacja Babińskiej Haliny przesyłane do Fundacji
Kamila Łukaszenicz z w-ty



1/1-1

Halina Bulińska
Z domu Karpińska.
Pielęgniarka dyplomowana

Wspomnienia z Powstania Warszawskiego 1944 r.

W czasie wojny Hala mieszkała wraz z mężem, studentem medycyny, w Warszawie, na ulicy Marszałkowskiej 79. Już drugiego dnia Powstania Warszawskiego, tj. 2 sierpnia 1944 r, niemal w rocznicę ślubu, będąc w ósmym miesiącu ciąży, zorganizowała na polecenie Armii Krajowej, wraz z doktorem Florianem Nowackim, w swoim domu szpital polowy.

Na zapleczu tegoż domu znajdował się duży sklep z narzędziami chirurgicznymi, co dało możliwość zorganizowania sali operacyjnej. Szpital ten do końca powstania prowadził doktor Nowacki, późniejszy profesor wrocławskiej Akademii Medycznej - urolog.

Operacje odbywały się często. W czasie jednej z nich, podczas podawania narkozy „kapanej” kobiecie ciężarnej (bywało, że na chusteczkę do nosa), złapały Halę bóle porodowe. Wiedziała jednak, że musi wytrwać przy zabiegu. Dopiero po ukończeniu operacji przeniesiono ją do szpitala na Marszałkowską 45, gdzie 8 września 1944 roku, nie bez pewnych komplikacji, urodziła córeczkę.

Zaraz potem musiała z dzieckiem uciekać z tego domu, ponieważ był bombardowany. Następnie leżała w budynku na drugim piętrze i nie schodziła do piwnicy, mimo ciągłych nalotów i wybuchów „szaf”. Po kilku dniach jednak raz jeden zeszła z dzieckiem na dół. Wtedy runął ten dom, a pokój, w którym leżała znikł. Została zasypana wraz z mężem i dzieckiem w piwnicy, ale udało im się wyjść spod tych gruzów cało.

Wróciła z mężem do szpitalika doktora Nowackiego. Pracowała nadal wśród rannych opiekując się równocześnie dzieckiem.

(Na podstawie artykułu Celiny Rybickiej „Każdy ma taki dzień” umieszczonego w „Służbie zdrowia” nr 35 z dn. 28.08.77)

Następne relacje oparte są na pracy dyplomowej pt. „...63 dni dyżuru” wydanej w czerwcu 1997 r. w Brukseli. Praca była przygotowana przez pielęgniarkę ze stopniem, Joannę Ładomirską.

na stronie 12 zapisano:

Pani Bulińska – pielęgniarka, 25 lat w roku 1944:

„Pracowałam na sali operacyjnej z dwoma chirurgami (jeden z nich był moim mężem), lecz także robiłam opatrunki. Kiedy wybuchło powstanie byłam w ósmym miesiącu ciąży. Rannymi na sali zajmowały się tam pomocnice pielęgniarek i pomocniczka lekarza. Przypominam sobie, jak poszłam po naszego pierwszego rannego leżącego na ulicy.

Nikt nie odważył się iść po niego, gdyż kiedy tylko przekroczyło się drzwi, Niemcy strzelali w tym kierunku. Bez zastanowienia wyszłam na ulicę – strzelanie przerwano i mogłam chorego ewakuować. Mój mąż bardzo się rozgniewał i dopiero wtedy zdałam sobie sprawę z mojej nieodpowiedzialności – nie byłam sama, nosiłam w sobie dziecko.”

na stronie 16:

„Zaimprovizowaliśmy mały szpital z salą operacyjną w suterenie i na parterze naszego domu. Na przeciw był sklep z przyrządami chirurgicznymi, dlatego nam ich nie brakowało. Mieliśmy około pięćdziesięciu rannych – ich liczba stale się zmieniała. Cywile przynosili wszystko: materace, prześcieradła, żywność”.

1/1-2

na stronie 17:

„Pewnego dnia chirurg musiał operować w świetle latarki kieszonkowej i przy blasku płomieni palącego się obok budynku. Była to amputacja ręki – narzędzia były brudne, a dla znieczulenia musiałam wstrzykiwać rannemu morfinę brudną strzykawką. Operacja udała się. Nie wiem jakim cudem ranny nie dostał zakażenia.

Trzeba było chodzić po wodę do studni. Moją córeczkę, urodzoną podczas walk wykapałam po raz pierwszy dopiero po powstaniu – miała wtedy półtora miesiąca. Nie mogłam także prac jej pieluszek – tylko je suszyłam. Cywile przynosili nam bieliznę i prześcieradła dla pacjentów. Otrzymałam również od nich ubranka dla mojej córki.”

Na stronie 18:

„W końcu brakło środków perfuzyjnych i tkanin na bandażę, tak że wykonywanie poważniejszych operacji (np. laparatomia) stało się niemożliwe. Byliśmy bezsilni. Najbardziej okropne było patrzeć na rannych, gdy nie można było nic zrobić, by ratować im życie.

Warszawa była bombardowana w dzień i w nocy. Wyjmowano szyby z okien, aby uniknąć zranienia odłamkami szkła. Trzeba było pozostawić przy chorych, którzy nie mogli się podnieść z łóżka. Wszyscy się bali - śmierć w ruinach nie należała do najprzyjemniejszych. Chirurdzy operowali w kurzu z tynku, który im spadał na głowę i na stół operacyjny.

Najtrudniejszym problemem dla mnie było moje dziecko... W pewnym momencie brakło mi mleka.

W tym piekle jednak człowiek nie zastanawiał się.”

Z artykułu C. Rybickiej przepisano:

Z Warszawy całą rodziną wyszli 7 października z rannymi ewakuowanego szpitala. Lał deszcz. Halina niosła plecak, dziecko i parasol rozpięty nad głową. Śmieszny, nieprzystający do sytuacji rekwizyt, który chyba ubawił Niemców. Bez większych szyskan puścili ich oboje pierwszym transportem idącym do Ursusa.

Spotkali tu profesora Semerau-Siemianowskiego, organizującego szpital w halach pełnych spędzonych tutaj warszawiaków. Przed wywiezieniem stąd uratował Bulińskich mąż szkolnej koleżanki pani Haliny. Zdobyła ona mleko dla dziecka. Z Ursusa poszli pod Sochaczew do rodziny i tam doczekali wyzwolenia.

Po powrocie do Warszawy domu nie było, z miasta zostały ruiny.

Życiorys Haliny Bulińskiej z domu Karpińskiej.

Urodziła się 19.07.1919 w Warszawie. Gimnazjum Jadwigi Taczanowskiej przy ulicy Marszałkowskiej 145 w Warszawie ukończyła maturą w roku 1937 i dostała się do szkoły pielęgniarstwa PCK przy ulicy Smolnej 6 w Warszawie. Ukończyła ją w 1939 r. Pierwszego dnia wojny dostała przydział do punktu sanitarnego w gimnazjum Reja.

Po spaleniu budynku przenosiła rannych do Kościoła Wszystkich Świętych, a potem, po nalocie na kościół do Szpitala Ujazdowskiego, gdzie pracowała samodzielnie na Oddziale Chirurgicznym. Pierwsza praca była w szpitalu na Chocimskiej, gdzie pielęgnowała chorych na tyfus brzuszny, płamisty, gruźlicę.

W roku 1941 przeszła do pracy w Szpitalu św. Łazarza na Lesznie. Tu była świadkiem postrzelenia trzech Niemców, którym udzieliła pomocy, za co potem postawiono ją pod murem, na zaśnieżonej ulicy, do rozstrzelania. Lekarz niemiecki sprawdzwszy fachowość udzielonej pomocy uchronił ją od śmierci.

W roku 1943 wyszła za mąż, za Jerzego Bulińskiego – studenta medycyny.

Powstanie przepracowała na sali operacyjnej. Po powstaniu znalazła się w obozie w Ursusie. Pracowała tam wraz z mężem. Równocześnie ratowała polskich oficerów wyprowadzając ich na wolność.

Po wojnie rozpoczęła pracę na Woli w Gazowni Miejskiej, gdzie zorganizowała ambulatorium przyzakładowe. Drugie takie ambulatorium zorganizowała w gazowni na Ludnej. Przez następne dwadzieścia lat pracowała w Śródmiejskiej Służbie Zdrowia, pełniąc funkcję przełożonej pielęgniarek w przychodni na Konwiktorskiej. Następnie przez osiem lat była przełożoną w Międzyszkolnej Przychodni dla Młodzieży, której utworzenie było w dużej mierze jej zasługą. Przez następne dwadzieścia lat pracowała w Spółdzielczości Inwalidzkiej.

W 1991r przeszła na emeryturę, przepracowała w Służbie Zdrowia pięćdziesiąt lat.

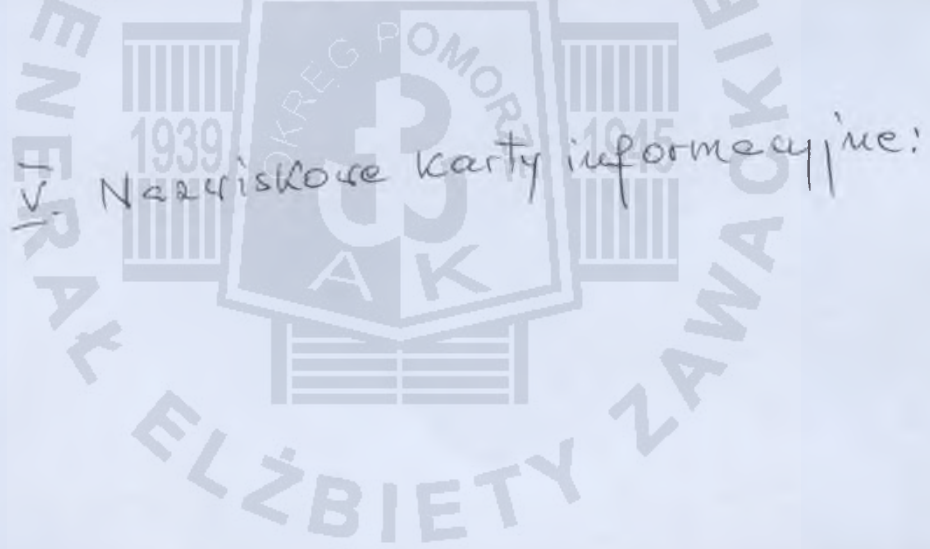
Otrzymała następujące odznaczenia:

- Medal za Warszawę 1939 - 45 (15.12.76)
- Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 (4.02.87)
- Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 (11.03.87)
- Krzyż Walecznych (20.01.71)
- Warszawski Krzyż Powstańczy (30.11.83)
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- Srebrną (13.01.70) i Złotą (9.01.75) Odznakę Honorową za Zasługi dla Warszawy
- Odznakę Zasłużona dla Służby Zdrowia (27.02.75)
- Odznakę Wzorowy Pracownik Służby Zdrowia (07.04.71)
- Honorową Odznakę Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego.

J. 3676/WSK

PKK
Poczt. Gosc

++
BULIŃSKA Halima
2 d. Karpin'ska



Nazwiskowe karty informacyjne:

i

J. 3676/1684

PCK nr 139
Porostawie w.
4.02.44

44 BULLIŃSKA Halina
z d. Karpieńska

Urodz. w W-wie. Szkołę przelęgimarską PCK ukończyła
w 1939 r. Od pierwszego okresu wojny dostała przydział
do punktu sanitarnego w gimnazjum Reja.
W 1941 r. pracowała w Szpitalu Sw. Łazarza na Lesznie.
W 1943 r. wzięła za męża z Jerzego Szubińskiego, pracownika
kocz. z mężem. W swoim domu zorganizowała szpital
polowy. 2 VIII 1944 r. podczas Powstania W. była w obojku
miejscu ciężko. Szpital przeniósł do Nowej,
odbyły się nawet operacje chirurgiczne. 8 IX 1944 r.
urodziła córki i nawet opiekowała się niemymi
i córki.

A. Roj 2014

zob. Rebecja, J. 3676/1684

++ BULIŃSKA HALINA 9. 3676/684

Powstanie

Dnia 30 maja 2006 r.
w wieku 86 lat
zmarła

Ś. † P.

HALINA BULIŃSKA

Pielęgniarka,
uczestniczka Powstania Warszawskiego,
uhonorowana wieloma medalami
i odznaczeniami państwowymi,
młędzy innymi: Medalem za Warszawę,
Medalem Zwycięstwa i Wolności,
Medalem za Udział w Wojnie Obronnej,
Srebrną i Złotą Odznaką Honorową
za Zasługi dla Warszawy,
Odznaką Zasłużona dla Służby Zdrowia,
Odznaką
„Wzorowy Pracownik Służby Zdrowia”,
Honorową Odznaką
Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego,
Krzyżem Walecznych,
Warszawskim Krzyżem Powstańcym,
Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski
oraz Medalem Im. Florence Nightingale.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
dnia 5 czerwca 2006 r. (poniedziałek)
o godz. 13.00
w kościele św. Jakuba
(pl. Narutowicza w Warszawie),
po którym nastąpi odprowadzenie
do grobu rodzinnego
na cmentarz Powązki Wojskowe.

O czym zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku

córka, syn oraz wnukowie

Kyja Warszawa
30.06.2006

Paulińska Halina

